

## W numerze

★ Sprawy najważniejsze dla wsi — woda, drogi, melioracja ★ Informacja o realizacji programu wyborczego ★ Fanatyk ekologii ★ Niewidomi potrzebują pomocy ★ Pięć piekarń na jednej ulicy... ale przed wojną ★ Konkurs dla kibiców

## Drogi, woda, melioracja i rekultywacja najważniejsze dla wsi

W poprzednim numerze „GŚ” Naczelnik Miasta i Gminy informował o planach do tyżących rozwoju Śremu. Dziś na temat przyszłości śremskich wsi mówi zastępca naczelnika Andrzej Ratajczak.

— Gmina Śrem rozciąga się na obszarze 19208 ha, liczy 33 wsie sołeckie, zamieszkuje ją około 8800 osób. Liczba ta od kilku lat jest stała, choć zarysowuje się ostatnio tendencja do minimalnego spadku. Mamy 1928 gospodarstw indywidualnych i 8 Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Niekorzystna struktura gospodarstw rolnych (od 0,5 ha do 2 ha — 341, od 2 ha do 5 ha — 141, od 5 ha do 10 ha — 161, powyżej 10 ha — 377 gospodarstw) rzuca tuje na wyniki, gdyż produkcja z tych małych przeznaczona jest głównie na samozaopatrzenie. Za ubiegły rok średni wynik skupu w jednostkach zbożowych wynosił 33,4 przy wskaźniku wojewódzkim 35,84.

Najistotniejsze dla wsi zadania przyjęte do realizacji w programie wyborczym to, krótko mówiąc, woda, drogi, melioracja i rekultywacja. Melioracja i rekultywacja wykonywane są stale. Do 1990 roku planu-

jemy doprowadzić drogi o nawierzchni bitumicznej do wszystkich wiosek oraz wykonać wodociągowanie 90% wsi. Z ujęcia w Nochowie poprowadzony będzie wodociąg do Nochówka, Pelczyna, Wirginowa i Bodzyniewa, z ujęcia w Gaju — do Krzyżanowa, Pucółowa i Marianowa, wspólny wodociąg będą miały Lucyny i Dąbrowa. Podjęte zostaną działania na rzecz ochrony środowiska poprzez budowę w każdej wsi mini oczyszczalni i kolektorów sanitarnych. Opracowywane są już dokumentacje dla Nochowa i Grzymysławia. W tym roku zakończona zostanie budowa I etapu przerzutu wody z rzeki Warty (powstanie zbiornik wody w Gaju). Zamierzamy też, po 1990 roku, doprowadzić do wsi gaz. Opracowywana jest już koncepcja, powstały nawet dwa społeczne komitety — w Psarskiem i Mórce.

W najbliższym czasie przewiduje się budowę sklepów w Mechlinie, Dalewie i Błociszewie. W Nochowie i Zbrudzewie rozbudowane zostaną szkoły podstawowe, powstały już społeczne komitety, które zajmą się organizacją tych prac. We Wyrzece na

tomiasz już w tym roku we wrześniu dzieci rozpoczną naukę w nowej szkole, która powstaje również w czynnie społecznym. RSP Niesłabin — Zbrudzewo przewiduje oddanie do użytku przetwórnicy mięsno-warzywnej.

Oczywiście rozwijać się będzie wiejskie budownictwo jednorodzinne, powstawać będą nowe i modernizowane budynki gospodarcze. W ościennych wsiach Śremu (rozwojowych) wydzielone zostaną działki budowlane: w Zbrudzewie — 200, w Nochowiu — 40, w Psarskiem — 250.

Bardzo ważnym jest w całym kompleksie tych działań, by istniała możliwość wykorzystywania środków finansowych, którymi dysponują wsie. Liczymy też na inicjatywę mieszkańców. Nie wszystkie bowiem wsie są aktywne, nie wszystkie rady sołeckie wykorzystują swoje uprawnienia, by stać się autentycznymi gospodarzami swoich wsi. Do wyróżniających się należą społeczności wsi Wyrzeka, Psarskie, Pyszca i Szymanowo. Niech inni pójdą za ich przykładem. Mam nadzieję również, że zlikwidowane zostaną uciążliwości, z którymi co dziennie borykają się rolnicy: brak opału, pasz, nawozów, oleju napędowego, w końcu brak.. czasu, który marnują na „zdobywanie” potrzebnych do produkcji środków. Ale by temu zaradzić potrzebne są konkretne, skuteczne działania na szczeblu wyższym niż miejsko-gminny.

Zanotował: Z.

## Radni rozliczają się przed wyborcami

Zbliża się do końca kadencja rad narodowych wybranych 17 czerwca 1984 roku. Kierunek działania Miejsko-Gminnej Rady Narodowej określał program wyborczy. Został on sformułowany po wnikliwej analizie wniosków, postulatów i uwag, które społeczność miasta i gminy Śrem miała okazję przekazać podczas odbywanych w czasie trwania kampanii zebrań przedwyborczych i trybun obywatelskich.

— W ówczesnej sytuacji społecznej i gospodarczej opracowanie wieloletniego programu działania nastrożało znaczne trudności. Należało bowiem pogodzić w nim pilne potrzeby społeczne z ograniczonymi możliwościami ich zaspokojenia. Dlatego też program ten koncentrował się na zadaniach najistotniejszych, które miały zasadnicze, kluczowe znaczenie dla podniesienia poziomu życia społeczeństwa.

Przeczytałem słowa Naczelnika Miasta i Gminy Andrzeja Szczuchury, który rozpoczął swoją informację o stanie realizacji programu wyborczego zapoznając z nią zebrane na wspólnym posiedzeniu Prezjdia Rady Miejsko-Gminnej PRON i Miejsko-Gmin-

nej Rady Narodowej. Przypomnę, iż „Głos Śremski” rozpoczął swoje istnienie drukując, w tzw. „zerowym” numerze, właśnie „Miejsko-gminny program wyborczy PRON na kadencję 1984—88”. Tym bardziej jesteśmy zobowiązani do zapoznania czytelników z informacją, w jaki sposób został on zrealizowany. Planujemy przekazać ją w trzech częściach, o podsumowanie zaś oraz o wypowiedź na temat pracy radnych w mijającej kadencji poprosić przewodniczącą Rady Narodowej Halinę Piotrowską.

Wszystkie dane dotyczące realizacji zadań programu wyborczego pochodzą z informacji Naczelnika Miasta i Gminy przedstawionej podczas wspomnianego wcześniej posiedzenia w dniu 29 stycznia br.

### ROLNICTWO

A) W zakresie melioracji wykonano: modernizację odpływów z zagospodarowaniem na pow. 555,2 ha( Program Wyborczy —



692 ha), deszczownie na pow. 25 ha (PW — 25 ha), nowe drenowanie i melioracje na pow. 1021 ha (PW — 764 ha), rekultywację użytków na pow. 160 ha (PW — 112 ha), stawy rybne na pow. 8,5 ha (PW — 8,5 ha), zbiornik wodny na pow. 2,8 ha (PW — 2,8 ha). W br. zostanie zakończona budowa I etapu przetrzynu wody z rzeki Warty.

Dodatkowo poza Programem wykonano: deszczownie na pow. 90 ha, odbudowę rowów na pow. 240 ha, nowe drenowanie na pow. 37 ha, zagospodarowanie na pow. 145 ha. Plan społeczno-gospodarczy na 1988 r. przewiduje odbudowę rowów na pow. 117 ha oraz nowe drenowanie na pow. 20 ha.

Zgodnie z Programem Spółki Wodne wykonały ogółem konserwacje drenarki na pow. 16 ha oraz corocznie konserwację 20 km rowów.

B) W zakresie zaopatrzenia wsi w wodę:

— zakończono budowę wodociągu do Psarskiego,  
— oddano do użytku hydrofornię w Nochowiu wraz z 2 km sieci,  
— wykonano hydrofornię w Gaju wraz z 2,2 km sieci.

Plan na br. przewiduje: w Nochowiu — 6 km sieci wodociągowej, w Gaju — 1 km sieci oraz 3 km sieci w Krzyżanowie.

C) Budownictwo inwentarskie i pozostałe:

wyszczególnienie	Progr. Wyb.	wykon. 1984—87	plan 1988
— budownictwo inwentarskie (chlewnie, obory)	44	59	7
— stodoły	18	13	2
— pozostałe	60	214	40

D) Uzyskane plony w q/ha wyk. 1987 r. Progr. Wyb.

	4 zboża	ziemniaki	buraki cukrowe	rzepak
— roln. indywidualne	38,0	220,0	380,0	18,0
— RSP	31,8	180,0	360,0	22,0
— PGR	42,0	150,0	209,0	25,0
	36,0	190,0	300,0	22,0
	52,0	240,0	375,0	31,0
	44,4	210,0	320,0	22,0

E) Obsada inwentarza w szt. wyk. 1987 r. Progr. Wyb.

	bydło	krowy	trzoda chelwna	lochy
— roln. indywidualne	5615	2012	18322	1833
— RSP	5450	2630	16300	1650
— PGR	2508	850	6050	397
	3200	1108	4580	400
	796	253	480	22
	905	335	222	15

(cdn)

Opr. K. G.

## Pokochać przyrodę, czyli jedenaste przykazanie

Po prostu zrobiłem w klasie kartkówkę — mówi Bernard Scheller, profesor śremskiego liceum. — Robert był wtedy najlepszy. Tak to się wszystko zaczęło.

Tak zaczęła się przygoda z ekologią. Bo do szkoły dotarł w 1984 roku regulamin I Olimpiady Wiedzy Ekologicznej woj. poznańskiego organizowanej przez Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej, który przewidywał przeprowadzenie pierwszych eliminacji w klasach; stąd ta kartkówka. A później były eliminacje międzyklasowe, finał szkolny i... drugie miejsce pierwszoklasisty Roberta Ignaszewskiego w finale wojewódzkim. Zwyciężył starszy kolega z III klasy Tomek Opiola.

— Pan profesor w ogóle wtedy z nami nie pojechał. Nie wierzył w nas — mówi Robert.

— To prawda, przynajmniej. Pocieszałem ich jeszcze przedtem, żeby nie przejmowali się... klęską. Zresztą dla mnie to też był początek. Ich zwycięstwo zdopingowało mnie. Zacząłem poszerzać swoje wiadomości na ten temat. I staram się wszystko, co wiem, przekazać moim uczniom. Przede wszystkim chcę, by zmienił swój sposób patrzenia na środowisko, by nie byli obojętni na jego postępującą degradację.

W efekcie — w drugiej edycji olimpiady zwyciężył Piotr Robakowski, też ze Śremu, a Robert był trzeci. Później trzecia i czwarta olimpiada — już o zasięgu ogólnopolskim. W trzeciej Robert zajął siódme miejsce w finale centralnym, a czwarta — wygrał. Popisał się bardzo dużą wiedzą, szczerze gólnie wysoko oceniano jego pracę „Wpływ

przemysłu na degradację środowiska oraz realizowane inwestycje z dziedziny ochrony środowiska w Śremie”.

Próbowałam dociec, skąd tego rodzaju zamiłowanie wśród kilkunastoletków. Robert twierdzi, że początków można doszukać się w szkole podstawowej. W „jedynce” przybliżył im świat przyrody nauczyciel Zbigniew Szmidt. Robert i wielu jego kolegów zostało strażnikami ochrony przyrody.

— Przypomina mi się moja pierwsza w tym charakterze interwencja. Podczas letnich wakacji zdarzyło nam się znaleźć w sąsiedztwie kolonii zachowowej. Dzieciaczki z opiekunkami przygotowywały ognisko. Mie li smażyć kielbaski. Obok rósł siedmiometrowej wysokości jesion. Na następny dzień został z niego tylko kikut. Połamane gałęzie służyły za patyki. Na moją uwagę panie wychowawczynie stwierdziły: „No i gdzie one panu też przyrodę niszczą? To dzieci, trzeba im wybaczyć”.

Robert dziś żałuje, że nie był wtedy bardziej stanowczy. Ale od tamtego zdarzenia minęło już trochę czasu, zdobył więcej doświadczenia i nowych wiadomości. Gdy dzieli się nimi z kolegami, dochodzą często wspólnie do przerażającego wniosku: jak krótkowzroczni są ludzie. Dorosli zaś traktują Roberta z pobłażliwym uśmiechem, że taki z niego nieszkodliwy wariat. A ten nieszkodliwy wariat, ma wcale niezły pomysł: przymusowy — tak to określa — kurs dla każdego dyrektora zakładu pracy z dziedziny ochrony środowiska za-

kończony egzaminem „a do tego kwartałne obligatoryjne sprawozdanie z działań podejmowanych na rzecz ochrony i kształtowania środowiska, od których zależałoby premia. I również obowiązkowe przenieśmowanie (i czytanie!) miesięcznika „Aura”; można dowiedzieć się z niego m.in. jak „domowym” sposobem wykonać oczyszczalnię ścieków.

Życie Roberta nauczyło (jak to dziwnie brzmi w przypadku osiemnastolatka), iż nie mówi o faktach, których nie jest w stanie udowodnić. Choć ze zdobywaniem danych na temat ochrony środowiska ma niemało kłopotu. Faktycznie tylko Urząd Miasta i Gminy i Terenowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna chętnie udostępniają dane. Ale, wydaje mi się, że ten opór ze strony zakładów pracy dopinguje Roberta, powo duje, iż staje się on bardziej dociepliwy. Koledzy żartują, że jest niebezpieczny, bo za dużo wie. Nie zdecydował za to jeszcze, jaki wybierze kierunek studiów. Waha się, a czasu pozostało niewiele.

Można powiedzieć, że przypadek sprawił, iż śremskie liceum zyskało miano „specjalisty” od ekologii. Robert ma już następców. Pilnuje tego profesor Scheller, który — przez ten sam przypadek — drugi stopień specjalizacji uzyskał z ochrony i kształtowania środowiska, a nie nauk biologicznych, jego dotychczasowej pasji.

Dobrze, że mamy takich Tomków, Piotrów, Robertów. Takich „wariatów”. Może dzięki nim obudzi się wyobraźnia tych, którzy ciągle świadomie niszczą środowisko, a nie robią nic lub prawie nic, by zapobiec jego degradacji. A jest na to sposób bardzo prosty, który powinien stać się wręcz jedenastym przykazaniem: pokochać przyrodę — jak powiedział prof. Scheller.

MAT

**kalendaryz**  
REGIONALNY

1540 r. — Burmistrz śremski Jan Bienkowski i rajcowie miasta uchwalili pierwszy statut cechu piekarzy.

1858 r. — W Niesłabinie (3.V.) i Górze (6.X.) Siostry Służebniczki Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny Marii (z nowicjatu w Jaskowie) założyły ochronki dla dzieci wiejskich.

16.VII.

1929 r. — Batalion Podchorążych Rezerwy Piechoty nr 7 w Śremie wizytował II v-ce minister Spraw Wojskowych gen. dyw. Kazimierz Fabrycy.

16.IX.

1933 r. — Powołano do życia śremski Komitet Obywatelski Pożyczki Narodowej (przewodniczącym — Antoni Muslewski).

1952 r. — Zawiązany został Powiatowy Komitet Frontu Narodowego (potem — Front Jedności Narodu).



# Spotkanie trzech pokoleń

Z inicjatywy Ogniska Nauczycieli Emerytów w Śremie odbył się w styczniu zjazd koleżeński nauczycieli zatrudnionych w śremskiej Szkole Podstawowej nr 1 w latach 1945—1971. Okazało się, iż w tym czasie pracowało w „jedynce” — krócej lub dłużej — 65 nauczycieli. Wielu z nich uczy obecnie w innych szkołach, nie tylko w Śremie, ale na terenie całego kraju, część — to już zasłużeni emeryci. Prawie 60 pedagogów przyjechało na zjazd, by spotkać się z dawno nie widzianymi kolegami, podzielić się swoimi doświadczeniami, wspominać dawne lata, odnowić kontakty, również nawiązać nowe, z młodymi nauczycielami.

W 1971 roku oddana została do użytku Szkoła Podstawowa nr 4, do której przeszła część uczniów i nauczycieli z „jedynki”. Wśród nich była też Janina Ratajczak; objęła wtedy funkcję dyrektora nowej szkoły, a dziś — jako prezes Ogniska Nauczycieli Emerytów — prowadziła zjazd koleżeński.

Ze szczególnym zainteresowaniem uczestnicy spotkania wysłuchali pedagoga — seniora, liczącego 86 lat Stanisława Jurga. Był on pierwszym kierownikiem szkoły, sprawował tę funkcję już od 9 lutego 1945 r. do chwili przejścia na emeryturę w 1970 roku. Wspominał trudy pierwszych lat powojennych, niedostatki w wyposażeniu szko-

ły, brak pomocy naukowych. Ale wyraźnie też podkreślił zasługi ówczesnego grona pedagogicznego: wybitnie oddanego w pracy, poświęcającego swój wolny czas na dobre przygotowanie młodzieży do dalszej edukacji, do startu w dorosłe życie. Nauczyciele ci, mówił S. Jurga, sami będąc wielkimi patriotami, potrafili wpoić tę cechę młodym ludziom. Wielką rolę w prawidłowym wychowaniu młodzieży miało też harcerstwo. Również ten fakt podkreślił senior Jurga, sam zresztą będąc harcmistrzem Polki Ludowej. Zapewne te ciepłe, sympatyczne wspomnienia spowodowały, iż uczestnicy zjazdu odśpiewali Stanisławowi Jurdze tradycyjne „sto lat”.

W innych wystąpieniach, m.in. Władysław Hampel i Leontyna Janiszewska, przejął się nurt wspomnieniowy. Podkreślano wielkie zaangażowanie nauczycieli w wychowanie młodych obywateli na światłych ludzi, oddanych swojej ojczyźnie. Zbigniew Deszczyński, były inspektor oświaty i wychowania, mówił o organizacji szkolnictwa śremskiego w latach sześćdziesiątych, o inicjatywach nauczycieli w stosowaniu różnych form nauczania i wychowania. W spotkaniu uczestniczyła także Halina Piotrowska, dziś przewodnicząca Rady Narodowej Miasta i Gminy, dawniej — pedagog pracujący w „jedynce”. Obecna dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 1 Bogumiła Kędziora to już trzecie pokolenie grona nauczycielskiego pracującego w tej szkole.



STANISŁAW JURGA  
pierwszy kierownik Szkoły Podst. nr 1  
Fot. R. Chrabaszcz

**Wszyscy uczestnicy zjazdu koleżeńskie- go zgodnie stwierdzili, iż tego rodzaju okro- sowe spotkania są bardzo potrzebne. Bo prócz wymiany doświadczeń, wspomnień to też okazją do odnowienia kontaktów, tak bardzo potrzebnych w dzisiejszym „zago- nionym” życiu.**

Gabriel Jasiński

## SENTYMENTY

# Handlowe ulice

Istnienie dawnego szlaku handlowego Poznań-Wrocław, przebiegającego przez Śrem potwierdzają nazwy ulic: Poznańska i Wrocławska, obecnie Kościuszki. Odcinek tej trasy, biegnący od zwanego żartobliwie „Placu Paryskiego”, nosił najstarszą chyba nazwę ul. Mostowa, później Walki Młodych.

Największe ożywienie, szczególnie w dni targowe, panowało na tym odcinku od Rynku do mostu. Tutaj można było załatwić wszystkie — jak to się wówczas mówiło — sprawunki. Wiadomo, że Polak gdy głodny to zły. A więc najpierw sprawy żołądka. Smaczne, chrupiące buleczki sprzedawały piekarnie: Matysiaka, Marciniaka, Fórmana, Łukaszczyka i Wagnera. Do bułek oczywiście najsmaczniejsza jest szynka albo rozmaitości wędliniarskie w plasterkach, tzw. wówczas obkład. Na tej trasie usadziła się największa ilość zakładów masarskich: Alojzego Warota, Stanisława Rosickiego, Józefa i Czesława Szubertów (oddzielnie), Stanisława Rusiaka, Stefana Smentka — później J. Chmielewskiego. Obok powroźnika Fr. Ławickiego istniała jeszcze jatka z kozim mięsem starego Rosickiego.

Wyroby przemysłowe wszelkich branż można było nabyć w dużym wyborze. Obuwie eleganckie u Magnuszewskiego, solidne i tańsze w czeskiej firmie „Bata”. Tam cena każdego wyrobu nosiła końcówkę 95 groszy — taki chwyt psychologiczny, sugerujący niższą cenę. Mężczyzna mógł się niedrogo i kompletnie ubrać w „Bazarze” Tadeusza Nowickiego, którego budynek katastrofalnie wprawdzie należał do Rynku, ale ponieważ w wejścia do sklepu zaczynała się ul. Kościuszki, można go handlowo do niej zaliczyć. Pannie kupowały konfekcję damską i bławaty u J. Mietlińskiego, a kosmetyki w drogerii Ruszczyńskiego. Wszelkie artykuły gospodarstwa domowego prowadził Hieronim Chwiłkowski i Bolesława Sławińska (róg Targowej). Metalowe artykuły budowlane: okucia, śruby, gwoździe itp. sprzedawał M. Matuszewski, a papiernicze — Stefan Jurczyński, M. Ussorowska oraz M. Wołyński, który prowadził również kolekturę loterii państwowej. Duży zegar uliczny wskażywał zakład zegarmistrzowski M. Lasocińskiego (po wojnie Edmund Chwieralski). Podobny zakład prowadził również J. Pogodziński oraz Józef Szczepaniak „najbardziej rzutki kupiec okresu przedwojennego w Śremie. Obserwowałem stale szybki rozwój jego zakładu, bowiem co dzień tamtędy przechodziłem idąc do pracy w

Urzędzie Skarbowym. Już w początkowych latach 30-tych jego sklep jubilerski nie ustępował poznańskim. Można tam było nabyć najnowsze zegarki szwajcarskie, bowiem uzyskał przedstawicielstwo handlowe jakiejś firmy tych światowej marki wyrobów. Później uruchoił jeszcze dział optyczny, likwidując spore kłopoty z nabyciem okularów. Józef Szczepaniak lubił reklamować swoją firmę takim np. wierszykiem: „Największy kłopot masz, gdy przychodziś podarek dać. Ulżyś sobie, gdy zajdziesz do firmy JOT-ES — a tam wszystko jest”.

Części do rowerów sprzedawał Chałupczak tuż przy kościele. O koloniakach już pisałem, więc je pomnę, dodam tylko, że Chwiłkowski posiadał licencję na sprzedaż broni i amunicji myśliwskiej, jak również krótkiej broni palnej. Ale Śrem to nie Ameryka, komu potrzebna taka broń jak rewolwer!

Może ktoś powiedzieć, że chwałę czasy przedwojenne, widzę tylko dobrobyt, a przecież każda rzeczywistość posiada dwie strony, tak jak medal. Oczywiście. Pisze o stosunkach, jakie zapamiętałem, a zapamiętałem również tę drugą stronę medalu. Oto zdarzenie, które najlepiej pokaże ciemną stronę tych czasów. Je sienia 1932 r., jak corocznie, Komitet Opieki Społecznej zorganizował zbiórkę pieniężną oraz w naturze na pomoc zimową dla bezrobotnych (ponad 300 osób). Redagowałem wówczas „Nowe Wiadomości Śremskie”, miałem więc możliwość zapoznania się z wynikami tej zbiórki. Na liście figurowały nazwiska zamożnych kupców, którzy przeważnie deklarowali po 1—2 zł. Ostro napiętnowałem tę egoistyczną postawę i pod koniec artykułu dodałem, że jeżeli już nie w imię miłości bliźniego, to przynajmniej w imię miłości własnej dla dobra i bezpieczeństwa swojego, powinni szczerzej składać datki na pomoc zimową. Może bowiem nadejść chwila, kiedy ci zrozpaczeni biedacy, doprowadzeni do ostateczności, mogą targnąć się na ich zasobne sklepy i prowokujące dostatkami wystawy. Oj, dostało mi się od starosty za to „bolsze wickie podburzanie do buntu” — jak powiedział, grząc mi are sztowaniem.

Prawdziwe oblicze czasów przedwojennych to na widoku dobrobyt i dostatek, a w cieniu wstydliwie kryjąca się bieda. I o tym trzeba stale pamiętać.

Marceli Szczepny



# Niewidomi

Koło Polskiego Związku Niewidomych obejmujące swoim działaniem teren miast i gmin Brodnica, Czempin, Dolsk, Kórnik, Książ i Śrem liczy 81 członków — inwalidów I i II grupy niewidomych. Z roku na rok zwiększa się liczba niewidomych i podopiecznych Koła. Prócz nich jest jeszcze wiele dzieci niewidomych. Tymi opiekuje się Klub Rodziców Dzieci Niewidomych, który mieści się w Poznaniu przy ul. Lampego 10.

Śremskie Koło prowadzi bogatą działalność socjalną, rehabilitacyjną, kulturalno-oświatową i rekreacyjno-wypoczynkową. Opiera się ona głównie na współpracy z Zespołem Opieki Zdrowotnej, Kołem PCK, Polskim Komitetem Pomocy Społecznej, zakładami pracy, szkołami. Pomocy udzielają władze polityczno-administracyjne. Ale członkowie Koła borykają się z problemem dla nich bardzo istotnym: brakiem własnego lokalu. Nikt nie może im w tym pomóc. Twierdzą, że wykorzystali już wszystkie możliwości. Jak dotąd bezskutecznie.

Ze względu na specyficzny rodzaj kalectwa, najdogodniejszym miejscem dla członków Koła byłoby pomieszczenie usytuowane np. w Klubie Seniora — w pobliżu dworca PKS, w centrum miasta. Mogłaby to również być piwnica w którymś z bloków na Jezioranach. Jedynym warunkiem jest możliwość w miarę swobodnego tam dostarcia. Trzeba pamiętać, że ociemniały nie zawsze dojdzie sam, a o przewodnika trudno.

Jak na razie wszyscy zainteresowani zbierają się w prywatnym mieszkaniu przewodniczącej Koła Marii Feliczak przy ul. Dzierżyńskiego 16/15. Dobrze, że ta wędrówka ludów jest jeszcze tolerowana przez współlokatorów. Oficjalnie to swoje biuro czynne jest we wtorki i piątki w godzinach od 10.00 do 12.00 i od 16.00 do 18.00. Ale praktycznie można tam zajść każdego dnia.

Kto będzie mógł pomóc niewidomym w rozwiązaniu ich problemu?  
Z.

## Komunikat Naczelnika Miasta i Gminy Śrem

Z dniem 1 marca 1988 r. wprowadza się zmianę czasu pracy Urzędu Miasta i Gminy. W poniedziałki Urząd będzie czynny od godz. 8.00—16.00. Czas pracy w pozostałe dni tygodnia pozostaje bez zmian, t.j. wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 7.30—15.00, soboty od godz. 8.00—12.00.

Powyższą zmianę wprowadza się na życzenie społeczeństwa.

GDZIE  
WZROK  
NA  
CO  
DZIEŃ  
NIE  
SIĘGA



Fot. Z. Szmidt  
Jaki budynek wieńczy taki dach?  
Odpowiedź wewnątrz numeru

## CHORE DZIECI CZEKAJĄ NA POMOC

W ubiegłym roku powstało, jako pierwsze w kraju, Koło Pomocy Dzieciom z Chorobami Nowotworowymi. Działa przy Towarzystwie Przyjaciół Dzieci w Poznaniu. Członkiem Zarządu Koła — skarbnikiem — jest śremlanin, pracownik Odlewni Zeliwa Kazimierz Majcher.

W za pośrednictwem „Głosu” postanowił zwrócić się o pomoc do wszystkich ludzi dobrej woli. Poinformował nas, iż Zarząd stara się skoncentrować swoje działania na kilku płaszczyznach: udzielania pomocy medycznej w formie leków, odżywek, zdrowej żywności, pomocy materialnej dla dzieci znajdujących się w najtrudniejszych warunkach bytowych, a także poprzez gromadzenie książek, bajek, filmów o tematyce dziecięcej. Organizowane będą również spotkania rodziców z lekarzami. Zarząd Koła podjął działania w celu zaplanowania w najbliższej przyszłości budowy nowej przychodni dla dzieci ze schorzeniami nowotworowymi.

Podajemy numer konta, na które można przekazywać wpłaty: NBP III O/M Poznań 63034-13114-132 z dopiskiem: Koło Pomocy Dzieciom z Chorobami Nowotworowymi.

Zarząd Koła z góry dziękuje wszystkim ofiarodawcom.

G. J.

## Śluchano i oglądano w ŚOK MUZYKA ELEKTRONICZNA I WIDEOTEKI

Przez miesiąc, od połowy stycznia do połowy lutego, w Śremskim Ośrodku Kultury swoje programy prezentowała grupa parateatralna „Satori” z Ośrodka Kultury Studenckiej „Od nowa”. Dzieci i młodzież uczestniczyli w imprezach, podczas których wykorzystywany był sprzęt elektroniczny, światła i video. Szefem grupy jest Wiesław Urbański.

• **Kiedy grupa parateatralna „Satori” pojawiła się na mapie kulturalnej województwa i jakie są jej założenia artystyczne?**

Wiesław Urbański: Jako „Satori” zawiązaliśmy się w 1980 roku przy Klubie Studenckim PWSP w Poznaniu. Interesują nas eksperymenty łączenia muzyki elektronicznej, światła, ruchu i poezji. Muzykę elektroniczną przedstawiamy w ilustracji świetlnej, videofonicznej i laserowej. Zajmujemy się także teatrem muzyki, światła i improwizacji. Łącząc muzykę elektroniczną z poezją wykorzystujemy m.in. utwory „Tangerine dream”, J. M. Jarre’a, poezję Eliota, Lautreamont’a, Stachury, Miłosza i innych.

• **Z kim współpracujesz i gdzie prezentujecie swoje programy?**

Obecnie z Krzysztofem Budzyńskim. Pomagają nam Dariusz Trykacz i Marek Jeka (pomoc techniczna). Choć działamy już osiem lat, to w województwie poznańskim jesteśmy pierwszy raz. Zaczęliśmy od Śremskiego Ośrodka Kultury i zamierzamy odwiedzić jeszcze inne domy kultury. Do tej pory prezentowaliśmy swoje programy przede wszystkim w województwach centralnych i na Pomorzu.

• **Na pewno podczas koncertów spotykacie się z różnymi odbiorcami. Co możesz powiedzieć o śremskiej młodzieży, która uczestniczy w waszych programach?**

Na początku zainteresowanie programami było małe, ale stopniowo narastało. Chciałbym dodać, że programy parateatralne są nieodpłatne. Opłaty pobieramy natomiast za videoteki, które, nawiasem mówiąc, cieszą się dużym powodzeniem. Młodzież interesuje się sprzętem, źródłami odtwarzania i naszą działalnością. Na imprezy roztawiamy około 2 ton sprzętu elektronicznego, urządzeń cyfrowych, komputerowych, samosterujących, wiele światła, video. Oczywiście, nie mogliśmy wszystkiego zainstalować w naszym Ośrodku Kultury. Po raz pierwszy robimy imprezy w takich małych pomieszczeniach. A z młodzieżą jest różnie. Np. podczas jednej imprezy, na której prezentowaliśmy muzykę elektroniczną i poezję, musiałem wyprosić trzy dziewczyny, które nieodpowiednio się zachowywały. Może było to za trudne dla nich.

• **Dziękując za rozmowę, życzę jak najmniej takich zachowań oraz dalszych udanych imprez.**  
Rozmawiał J. K.

## sentencja miesiąca

Stowa trzeba ważyć,  
a nie liczyć



# KRONIKA

## WYDARZEN



Fot. B. Tomaszewski

### SPOTKANIE Z „TELEEXPRESSEM”

15 stycznia br. gościli w Śremie redaktorzy popularnej audycji telewizyjnej „Teleexpress” — Wojciech Nowakowski i Piotr Radziszewski. Organizatorem spotkania, które odbyło się w Klubie Środowiskowym, był Śremski Ośrodek Kultury. (Na zdjęciu: W. Nowakowski prezentuje figi damskie z koronką, które otrzymał ordynator jednego ze szpitali w ramach przysługującej mu odzieży ochronnej do operacji).

### ROZCZNICA WYZWOLENIA ŚREMU

22 stycznia z okazji 43 rocznicy wyzwolenia Śremu odbyła się na Pl. Pamięci Narodowej manifestacja społeczeństwa. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych, organizacji społeczno-politycznych i kombatanckich oraz uczestnicy II Mistrzostw Polski Klubów Kibica.

Przed manifestacją w sali Urzędu Stanu Cywilnego wręczone zostały odznaki honorowe „Za zasługi dla ziemi śremskiej” nadane uchwałą Rady Miejsko-Gminnej PRON. Otrzymali je:

Zenon Budyh, Henryk Gwizdała, Andrzej Janiszewski, Lech Józefowicz, Grzegorz Kaczmarek, Jan Kaczmarek, Czesław Konieczny,

Marian Konieczny, Władysław Kramm, Zdzisław Król, Antoni Ławicki, Andrzej Łowicki, Stefan Michałak, Kazimierz Ostojki, Michał Pługawko, Eugeniusz Stępa, Marceli Szczęsny, Stanisław Tomaszewski, Lucjan Tylman, Franciszek Wendziński.

### WIECZÓR Z PIOSENKĄ I GAWĘDĄ

W dniu 28 stycznia w sali Cechu Rzemiosł Różnych w Śremie odbył się towarzyski wieczór karnawałowy z piosenką i gawędą. Organizatorem wieczoru było Koło Śpiewackie „Moniuszko” i Towarzystwo Miłośników Śremu.

### Z MYŚLĄ O ZDROWIU

28 stycznia odbyło się kolejne posiedzenie Społecznego Komitetu Pomocy Służbie Zdrowia. Uczestniczyli w nim również przewodniczący Rad Miejsko-Gminnych PRON z Czempinia i Kórnik, którzy, podobnie jak wcześniej śremska Rada PRON, w imieniu swoich Rad przyjęli patronat nad tą społecznie potrzebną inicjatywą.

### JAK JEST REALIZOWANY PROGRAM WYBORCZY

29 stycznia odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium Rady Narodowej i Rady Miejsko-Gminnej PRON. Tematem spotkania była realizacja miejsko-gminnego programu wyborczego, wniosków i postulatów zgłaszanych podczas kampanii wyborczych oraz ocena aktywności radnych. W posiedzeniu uczestniczył członek Prezydium RW PRON w Poznaniu Augustyn Kogut.

### INAUGURACJA OLIMPIADY WIEDZY EKOLOGICZNEJ

17 lutego w Zespole Szkół im. Gen. J. Wybickiego odbyła się Centralna Inauguracja V edycji Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Ekologicznej ZMW. Organizatorzy — Krajowa Rada Ekologiczna ZMW — przekazali szkole zestaw komputerowy Atari, nagrodę za zwycięstwo w IV edycji Olimpiady ucznia Roberta Ignaszewskiego.

W uroczystej Inauguracji uczestniczyli m.in. członek Biura Politycznego KC PZPR Gabriela Rembisz, przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Mieczysław Dąbrowski, wicewojewoda Poznański Tadeusz Zajęc i przewodniczący Krajowej Rady Ekologicznej Leszek Bajda.

### SESJA RADY NARODOWEJ

XXV Sesja Rady Narodowej Miasta i Gminy odbyła się 9 lutego. Jej tematem była ocena wykonania planu społeczno-gospodarczego i budżetu za rok 1987 oraz przyjęcie nowych planów na rok bieżący.

opr. K. G.

## felieton

### Z OŚCIA

## THE END

Pierwsze podejście odbyło się 28 stycznia. Naczelnik Miasta i Gminy zaprosił mnie na spotkanie grupy osób, w której interesie leży sfinalizowanie spraw związanych z zagospodarowaniem strefy ochronnej Odlewni Żeliwa, wykonaniem wysypiska dla odwalu z tejże Odlewni i uzyskaniem decyzji o rozbudowie piekarni PSS. Świadomie używam słowa „spotkanie”, a nie „narada”, bo nikt nie miał się tu naradzać. Miało być bardzo konkretnie. Ale nie było nijak. Spotkanie przełożono w ostatniej chwili na prośbę Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, którego pracownicy nie zdążyli się ponoć odpowiednio przygotować. Zebrał się więc wszyscy (prawie) dopiero 4 lutego: przedstawiciele Biura Planowania Przestrzennego UW z Poznania, Odlewni Żeliwa, Urzędu Miasta i Gminy, Rady Narodowej, PSS „Społem”, projektanci, przedstawiciele Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. I „Głos”.

W tym miejscu winna jestem wyjaśnienie wszystkim, którzy zastanawiają się, jak w krótkim felietonie zamierzam zająć się tymi trzema sprawami o tak wielkim ciężarze gatunkowym. Otóż nie, ja wcale nie zamierzam. Bo czasami, proszę państwa, zdarza się, że człowiek wychodzi z teatru nie pod wrażeniem treści sztuki, skądinąd bardzo istotnej, ale zde gustowany np. faktem, że jeden z aktorów „sypał się” stale z tekstem. Lub te istotne treści rozma zują się, bo nie wszyscy aktorzy wzięli udział w spektaklu.

I tak właśnie było w tym przypadku. Nie dotarli aktorzy grający pierwszoplanowe role: Wydział Ochrony Środowiska UW. Zapomnieli, czy nie zdążyli? Kto to zresztą wie?

Był też artysta, który sprawiał wrażenie, że nie opanował nawet swojego tekstu, a treści sztuki prawie wcale nie zna. To przedstawiciel Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, instytucji, która wcześniej sformułowała zastrzeżenia wobec rozbudowy piekarni chyba bez zapoznania się z danymi typu: lokalizacja obiektu, jego otoczenie, opady pyłu emitowanego przez Odlewnię (jako że piekarnia leży na granicy strefy ochronnej) itp. Gdy już Bardzo Ważnemu Aktorowi (w skrócie BWA), jak im się na końcu okazało, pokazano na mapie, gdzie ma się znajdować piekarnia, gdy odpowiedziano na pytania: czy w pobliżu znajdują się obiekty służby zdrowia, szkoły, budynki mieszkalne, gdy wreszcie zapoznano BWA z danymi na temat ilości opadu pyłów („Nawet bardzo mały opad” — zdziwił się BWA) — zaległa śmiertelna cisza. Słychać byłoby muchę, gdyby zechciała przelecieć. Ale nie zechciała. Odważył się natomiast ktoś zauważyć, iż BWA nie zna roli, nie jest w ogóle przygotowany do spektaklu, z czym oczywiście tenże nie zgodził się. I znów ta dramatyczna cisza. Przerwało ją pytanie Naczelnika: „Jaka więc będzie decyzja?” I wtedy nastąpiła kwestia BWA: „Można budować”. Zbiorowe westchnienie ulgi zagrzmięło w sali jak wystrzał.

W ten sposób Bardzo Ważny Aktor udowodnił, że jest naprawdę bardzo ważny, a kilkanaście osób zastanawiało się, czy nie można było sprawy zakończyć wcześniej? Ale to przecież dobrze, gdy sztuki, nawet te ze szczęśliwym zakończeniem, prowokują do myślenia.

Gdy piszę ten felieton, nie wiem jeszcze, czy nie zmieniono decyzji, by móc przerobić sztukę np. na serial wieloodcinkowy w brazylijskim stylu. Nie byłoby dobrze, bo te filmy robią wrażenie, że nigdy się nie skończą.

Ciekawa jestem, kiedy będzie można napisać „the end” takim sprawom, jak ta z Bardzo Ważnym Aktorem „kiedy skończy się lekceważenie jednych przez drugich? Kiedy nastąpi koniec niekompetencji, nieobowiązkowości, nieodpowiedzialności, koniec inercji, indolencji, głupoty?



W 1968 roku powstał Międzyspółdzielniany Klub Kulturalno-Oświatowy. Założony został z inicjatywy trzech spółdzielni, później dołączyły jeszcze dwie. I tak trwa do dziś. Klub funkcjonuje pod czujnym okiem „Warty”, „Remobudu”, „Polimeru”, Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych i „Włókniarza”. **Mowa oczywiście o „Maciusiu”, który skończył właśnie 20 lat.**

Historię Klubu przedstawialiśmy w numerze 10/86 „Głosu”. Dziś więc pozwalamy sobie tylko na ręce Zarządu i sympatycznej szefowej Klubu Gabrieli Wasielewskiej jubileuszowe gratulacje i serdeczności. Życzymy wielu pomysłów, super-atrakcji i tej sympatycznej atmosfery, którą „Macius” pielęgnuje już przez dwie dziesiątki lat.

## TURYSTYKA

23 stycznia odbył się III Rajd Wyzwolenia Śremu, w którym udział wzięło 307 turystów ze Śremu, Turwi i Książa Wlkp. Organizatorem rajdu było Koło PTTK przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Śremie. Na mecie rajdu w Szkole Podstawowej Nr 2 turyści otrzymali tradycyjną grochówkę, oko licznosciowe plakietki oraz nagrody rzeczowe.

Z.

## BOKS

31 stycznia w hali sportowej Odlewni Żelaza odbyło się spotkanie bokserskie między „Stellą” Gniezno a śremską „Wartą”. W ringu walczyli bokserzy kat. młodzieżowej, juniorzy i seniorzy. Spotkanie zakończyło się wynikiem 15:11 dla „Warty”.

## PILKA NOŻNA

Klub Kibica „Lecha” Poznań w Śremie zorganizował w dniach od 22 do 24 stycznia II Mistrzostwa Polski Klubów Kibica w halowej piłce nożnej. W ten tradycyjny już sposób śremscy kibice uczcili 43 rocznicę wyzwolenia Śremu. Delegacje drużyn uczestniczących w mistrzostwach wzięły udział w manifestacji społeczeństwa na Pl. Pamięci Narodowej, złożyły wiązanki kwiatów.

Organizatorzy zaprosili do Śremu 12 klubów kibica, przyjechało 9: „Arka” Gdynia, „Śląsk” Wrocław, „Lubuszanin” Drezdenko, „Bałtyk” Gdynia, „Polonia” Bytom, „Mazur” Elk, „Zagłębie” Lublin, „Lech” Poznań — kluby z Poznania i ze Śremu.

Uroczystość otwarcia mistrzostw uświetnił swoją obecnością trener Kazimierz Górski, bardzo gorąco przez wszystkich przyjęty. Kibice mieli okazję podyskutować o swojej ulubionej dyscyplinie, zdobyć autograf. Gościem mistrzostw był też rekordzista w podbijaniu piłki Janusz Chomontek, który popisał się swoimi umiejętnościami przed publicznością.

Zwycięzcą mistrzostw została drużyna Klubu Kibica „Polonii” Bytom przed „Mazurem” Elk i śremskim Klubem „Lecha” Poznań. I uczestnicy mistrzostw, i kibice, których zawsze był nadkomplet, zgodnie podkreślali sprawną organizację imprezy.

Roman Szafranski

**UWAGA KIBICE!** Dla was, ale nie tylko, konkurs: popatrzcie uważnie na zdjęcia Kazimierza Górskiego, gościa II Mistrzostw Polski Klubów Kibica, i zastanówcie się: o czym mógł myśleć (opowiadać) trener? Najciekawsze „próbki literackie” wydrukujemy. Ich autorzy otrzymają ponadto zestaw dużych fotosów Kazimierza Górskiego.

## SPORT TURYSTYKA REKREACJA

### KOSZYKÓWKA

W Poznaniu rozegrany został turniej minikosza o Puchar Eugeniusza Kijewskiego. Młodzi koszykarze MOS „Warta” Śrem rozgromili swoich przeciwników. W finale pewnie wygrali z „Obrą” Kościan 50:17. W naj lepszej piątce turnieju znalazło się dwóch śremskich zawodników: Marek Szufflita i Mariusz Chiliński. Wyróżnieni zawodnicy otrzymali kryształowe pucharki, klub — Puchar Przechodni. Wszystkie nagrody ufundował Eugeniusz Kijewski.

Bardzo dobrze wypadła również młodzież szkół średnich. W wojewódzkich mistrzostwach szkół ponadpodstawowych w piłce koszykowej chłopców drużyna Zespołu Szkół im. Stanisława Chudoby zajęła II miejsce

### KARATE

W dniu 17.1. w Hali Sportowej HCP odbył się Ogólnokrajowy Turniej TAEKWON-DO ITF, zorganizowany przez TKKF „Odlewnik”. W turnieju udział wzięło 54 zawodników z 14 ośrodków w kraju. Odbył się również pokaz technik specjalnych przez mistrzów z Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

W poszczególnych kategoriach wagowych zwyciężyli: do 54 kg — Jarosław Suska AZS Politechnika Lubelska, waga 54—63 kg — Bogusław Rudkowski AZS Politechnika Lubelska, waga 63—71 kg Krzysztof Pajewski KKS Bałtyk Koszalin, waga 71—80 kg — Piotr Radke AZS Gdańsk, waga powyżej 80 kg — Józef Warchol — KKS Bałtyk Koszalin; kategoria kobiet — Katarzyna

Baczyńska TKKF Neptun Kołobrzeg. Najlepszym zawodnikiem ze Śremu okazał się Dariusz Wesolek TKKF Odlewnik w wadze do 54 kg, zajmując 4 miejsce.

### ŁYŻWIARSTWO

Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Śremie był organizatorem mistrzostw wojewódzkich oraz makroregionu wielkopolski w jeździe szybkiej na lodzie. Nauczyciele śremscy na czele z dyrektorem MOS — Tadeuszem Mieloszyńskim wzorowo przeprowadzili imprezę na lodowisku „Bogdanka” w Poznaniu. W makroregionie wielkopolskim zarówno w „Błękitnej Szafece” i „Złotym Krążku” zwyciężyła młodzież ze Szkoły Podstawowej z Dolska.

W drużynowej jeździe szybkiej w kat. dziewcząt zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 13 z Poznania, w kat. chłopców Szkoła Podstawowa z Dolska.

### SIATKÓWKA

W mistrzostwach wojewódzkich szkół ponadpodstawowych w piłce siatkowej dziewcząt Zespół Szkół im. Wybickiego w Śremie zajął II miejsce. Drużyna siatkarek prowadzona jest przez Ewę Dworczyk.

### KRĘGLARSTWO

Z okazji 43 rocznicy wyzwolenia Śremu na kręgielni Ogniska TKKF odbył się tradycyjny turniej kręglarski. Wzięło w nim udział 32 zawodników, w tym 15 kobiet. I miejsce zajęła Józefa Kokorniak, II m. Błażej Łaznowski, III m. Jacek Łaznowski. Podsumowano również kulania wewnętrzne całoroczne. Wśród mężczyzn mistrzem został Piotr Kokorniak, wśród kobiet — Małgorzata Łaznowska. Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez Ognisko TKKF oraz medale pamiątkowe ufundowane przez działacza ogniska Mariana Szczepaniaka.



Fot. Z. Szmidt



**IMPREZY ESTRADOWE:**

2 marca, godz. 18.30 — „RÓBMY SWOJE” — XXV lecie pracy W. Młynarskiego (z udziałem m.in.: E. Bem, K. Jędrusik, H. Kunickiej, M. Bajora, W. Golasa, Zb. Wodeckiego i innych).  
 Bilety wraz z przejazdem ok. 3.000 zł.  
 Wyjazd do T. WIELKIEGO w Poznaniu.

**TEATR:**

11 marca, godz. 17.30 — „DECADANCE” — T. NOWY (wyjazd)  
 16 marca, godz. 9.00 — „WIELKOLUDY” — T. NOWY (wyjazd)  
 18 marca, godz. 17.30 — „SZELMOSTWA SKAPENA” — T. POLSKI (wyjazd)

**IMPREZY KLUBOWE:**

5 marca, godz. 12.00 — Zajęcia plastyczne — „Śrem w roku 2000”, ŚOK  
 10 marca, godz. 17.00 — SPOTKANIA CZWARTKOWE, ŚOK  
 17 marca, godz. 17.00 — „W KRĘGU BEATLESÓW” — muzyka i historia tamtych lat, ŚOK  
 18 marca, godz. 19.00 — „POD PRĄD” — wieczór muzyki, poezji i malarstwa współczesnych grup młodzieżowych, ŚOK.  
 4, 11, 18, 25 marca, godz. 15.00 — Projekcje filmów dla dzieci, ŚOK.

**IMPREZY PLENEROWE:**

24 marca, godz. 15.00 — „ŚWIĘTO WIOSNY” — ŚOK, Pl. Pamięci Narodowej.

**WIEJSKI DOM KULTURY W BŁOCISZEWIE:**

5, 12, 19, 26 marca — projekcje filmów dla dzieci  
 8 marca — „DZIEŃ KOBIEĆ”  
 20 marca — „POWITANIE WIOSNY” — impreza plenerowa  
 27 marca — projekcja filmów dla dorosłych. J. K.

**Poniedziałki:**

16.30—17.00 — zajęcia rytmiki dla dzieci  
 17.00—22.00 — tenis stołowy  
 7.III. g. 18.00 — Compact Klub — zespół Pink Floyd

**Wtorki:**

23.II. 8 i 22.III. g. 13.00 — wykłady Młodzieżowej Wszechnicy Historycznej  
 17.00—19.00 — tenis stołowy  
 19.00—21.30 — klasyczna joga indyjska — zajęcia grupy

**Środy:**

16.30—18.30 — zajęcia zespołu wokalnno-ruchowego  
 18.30—19.00

**Czwartki:**

25.II. g. 17.30 — „Australijska Polonia” — opowieści dr. R. Łaskowskiego  
 3.III. g. 17.30 — „Kulisy opery” c.d. prezentacji Z. Dworzeckiego  
 10.III. g. 18.00 — Trio Wiedeńskie w koncercie „Dla Ewy”  
 17.III. g. 17.30 — „Bułgaria różami pachnąca” — dr R. Łaskowski

**Piątki:**

16.00—18.00 — Dziecięca sekcja strzelecka — zajęcia grupy I

**Soboty:**

16.00—18.00 — Dziecięca sekcja strzelecka — zajęcia grupy II  
 18.00—22.00 — tenis stołowy, klubokawiarnia

**Niedziele:**

18.00—19.30 — projekcja filmów video:  
 21.II. — „Zone Troopers”  
 28.II. — „Ninja Komando”  
 6.III. — „Mechanik”  
 13.III. — „Amerykański Wojownik”  
 20.III. — „Złe moce”  
 27.III. — „Ten Wolf”

G. W.

**PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ  
 I MIESZKANIOWEJ  
 W ŚREMIE, UL. FRANCISZKAŃSKA 8**

ogłasza

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na wykonanie robót remontowych w budynkach administrowanych przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Śremie oraz prywatno-czynszowych:

- murarsko-tynkarskich
- dekarstwo-błacharskich
- malarskich
- elektrycznych
- zduńskich
- stolarskich
- instalacyjnych

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach w terminie do 29 lutego 1988 r. pod wyżej podanym adresem W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, prywatne i spółdzielcze.

Blizszych informacji udziela Dział Techniczny tut. Przedsiębiorstwa w Śremie, ul. Franciszkańska 8 tel. 43-06 w. 22.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 1 marca 1988 r. w siedzibie przedsiębiorstwa, które zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**od redakcji do redakcji**

Zdjęcie zamieszczone na str. 4 przedstawia zwieńczenie budynku przy ul. Mickiewicza 17, w którym mieści się Urząd Miasta i Gminy.

W związku z jubileuszem 130-lecia Liceum Ogólnokształcącego w Śremie szkoła organizuje w bieżącym roku szkolnym „Izbę pamięci”. Zebrane w niej będą eksponaty dotyczące szkoły i patrona gen. Józefa Wybickiego.

Za pośrednictwem naszej gazety dyrekcja Zespołu Szkół im. Gen. Józefa Wybickiego zwraca się z prośbą do wszystkich absolwentów, sympatyków szkoły o podarowanie — bądź wypożyczenie — ilustracji, dokumentów, wszelkiego rodzaju pamiątek i informacji, które pomogły odtworzyć i zilustrować długą i bogatą historię liceum.

**Materiały prosimy przysyłać pod adresem: Zespołu Szkół w Śremie, ul. Poznańska 11 z dopiskiem „Izba pamięci”.**

**„Głośne szepty”**

*Uprzejmie informujemy, że wkręciliśmy się (trochę siłą i trochę kulturą osobistą) „Głowski” na łamy. Ale nie zamierzamy odbierać mu głosu. My tylko trochę głośno poszepeczemy, także o tym o czym szepczą inni. A czasami może uda nam się cicho pokrzyknąć? Do roboty!*

**OD ANNASZA DO ... ANNASZA**

*Zeby uiścić opłatę za czworonożnego przyjaciela człowieka obywatel mieszkający po lewej stronie Warty musi dotrzeć do Spółdzielni Mieszkaniowej, tam dostaje druk z wysokością opłaty, udaje się na pocztę, wraca do Spółdzielni i pokazuje odcinek, że zapłacił wymaganą kwotę. Wiadomo nam, że pewien obywatel z Armii Czerwonej tresuje psa, który — po kursie — skutecznie wyperswaduje autorowi wspaniały pomysł bezsensownej wędrówki ludów.*

**RZEKOMA HIGIENA**

*Czy, zdaniem instytucji strzegącej higieny, salmonella oraz inne bakterie „przesiadują” wyłącznie na wadze w sklepie masarniczym? Czy, jeśli ekspedientka od „wagi dla wędlin” będzie wycinała kartki i kasowała pieniądze, podobnie, jak inna — „od mięsa” ale przy drugiej wadze, salmonella oraz inne bakterie nas nie dopadną? Słyszeliśmy, że salmonella wywołuje m.in. dur rzekomy. Ale dlaczego instytucja od higieny zajmuje się rzekomym działaniem ostonowym? Z braku wyobraźni?*

**DONOS NR 1**

*Z satysfakcją donosimy, iż doniesiono nam, że powstanie w Śremie — „na dniach” — nowa spółdzielnia mieszkaniowa. Donoszą nam właściwie o tym bez przerwy. Jest już nawet czterech stuprocentowych prezesów. Gdyby do czego doszło, możemy zorganizować konkurs dla kandydatów. A póki co — niech nam rosną 78 i 35. Pawilony oczywiście. Byle nie sto lat!*





POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW  
w Śremie, ul. Mickiewicza 3 tel. 4771

### POLECA USŁUGI W ZAKRESIE:

- MAGLOWANIA BIELIZNY W PUNKTACH MIESZCZĄCYCH SIĘ PRZY ULICACH: ZAWADZKIEGO 22, 1 MAJA 13, KILIŃSKIEGO 26, POZNAŃSKIEJ 30, KOCHANOWSKIEGO 6
- FRYZJERSTWA I KOSMETYKI — PRZY UL. KOŚCIUSZKI 15
- KRAWIECTWA DAMSKIEGO — PRZY UL. KOŚCIUSZKI 15
- KRAWIECTWA MĘSKIEGO — PRZY UL. ZAWADZKIEGO 27
- REPASACJI POŃCZOCH I DZIEWIARSTWA — PRZY UL. KOŚCIUSZKI 15
- TAPICERSTWA — PRZY UL. WARYŃSKIEGO 14C
- NAPEŁNIANIA ZAPALNICZEK, DORABIANIA KLUCZY, OSTRZENIA NOŻY — PRZY UL. DZIERŻYŃSKIEGO 12

Ponadto w najbliższym czasie zostanie uruchomione lokalne BIURO OGŁOSZEŃ, którego działalność polegać będzie na zaspokajaniu potrzeb ludności w zakresie ogłoszeń o kupnie, sprzeda-

ży, zamianie przedmiotów, pojazdów, lokali itp.

Siedziba BIURA OGŁOSZEŃ mieścić się będzie przy ul. Dzierżyńskiego 12.

### ZATRUDNI OD ZARAZ:

- ELEKTRYKA — CHŁODNIARZA FREONOWEGO
- PIEKARZY
- MURARZY
- ZAOPATRZENIOWCA BRANŻY PRZEMYSŁOWEJ
- SPRZEDAWCÓW W SYSTEMIE AGENCYJNYM

### DOKONUJE NABORU UCZNIÓW W ZAWODZIE:

- PIEKARZ
- MASARZ

Spółdzielnia gwarantuje pracę po ukończeniu nauki.

Po pozytywnym zaliczeniu każdego ro-

ku nauki uczniowie w zawodzie piekarz otrzymują nagrodę w wysokości 20.000,- zł.

Zespół redakcyjny: Karol Gastamski — przewodniczący, Renata Kacielniak — zastępca przewodniczącego, Stanisław Folecki, Wojciech Górski, Gabriel Jasiński, Jerzy Kandras, Adam Podsiadły, Irena Staszewska, Roman Szafrąński, Marcei Szczesny, Zbigniew Szmidt, Kazimierz Zastawny.

Redakcja techniczna: Eugeniusz A. Ferster, Maciej Waraczewski.

Redakcja zastrzega sobie prawa decyzji druku nadesłanych materiałów, dokonywania skrótów i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji: 63-100 Śrem, ul. Kilińskiego 2, telefon 44-67.

PZGMK 6 — 62364/88 — 2000 — Z-7